

Chcą dezynfekować ulice po Marszach Równości

13 września 2019

Politycy związani z PiS oraz Porozumieniem Środowisk Patriotycznych (w jego skład wchodzi m.in. Młodzież Wszechpolska) zapowiedzieli symboliczną dezynfekcję miejsca, w którym odbędzie się Marsz Równości.



Do zapowiedzianej akcji ma dojść w Szczecinie. Jak co roku ze szczecińskiego placu Solidarności miał wyruszyć Marsz Równości. Jednak lokalizacja została wcześniej zarezerwowana przez środowiska narodowe. Na placu odbędzie się manifestacja „Szczecin w obronie rodziny”. Organizatorzy zaapelowali do uczestników, żeby zabrali ze sobą miotły i środki dezynfekujące, ponieważ należy „usunąć szkodniki i zanieczyszczenia” – pisze Wyborcza.pl.

„Będzie to symboliczny gest usuwania z ulic ideologii LGBT. Ulice wymagają oczyszczenia z zanieczyszczeń i szkodników” – wyjaśnił radny PiS i kandydat do Sejmu Dariusz Matecki. Podczas konferencji prasowej podkreślił, że happening dezynfekujący, który ma się odbyć podczas manifestacji nie jest w żaden sposób wymierzony w środowiska homoseksualne. Matecki dodał, że akcja jest skierowana przeciwko ideologii oraz osób, które tworzą kampanie nienawiści wobec Kościoła i polskich wartości.

W trakcie manifestacji będą również zbierane podpisy pod projektami ustaw. Jak pisze Wyborcza.pl, będzie to „Szczecin wolny od ideologii LGBT” i „Wybudowanie pomnika Państwa Podziemnego”.

Wcześniej Marsz Równości odbył się w Katowicach. Tu z kolei środowiska narodowe modliły się o nawrócenie uczestników

marszu. Po raz pierwszy przedstawiono też tzw. kordon sanitarny, który będzie miał za zadanie dezynfekowanie ulic z ideologii LGBT.

Do pomysłu swojego partyjnego kolegi odniósł się w rozmowie z RMF Radosław Fogiel, wicerecznik Prawa i Sprawiedliwości. Fogiel w ostrych słowach powiedział, że jest to „godne najwyższego potępienia i kompletnie żenujące”. Dodał, że można jedynie ubolewać oraz wyraził nadzieję, że radny Matecki pójdzie po rozum do głowy i zrezygnuje z przeprowadzenia happeningu. „To, co zapowiedział pan Matecki jest kompletnie żenujące, godne największego potępienia, nie idzie w parze z tym, co głosi Prawo i Sprawiedliwość (...). Niestety, mamy około tysiąca kandydatów w całej Polsce, nie jesteśmy w stanie kontrolować każdego (...). Niestety, listy są już zarejestrowane, więc dużo nie możemy zrobić, ale nie ma naszej akceptacji dla tego typu zasad” – dodał Fogiel.

Później Dariusz Matecki zaprzeczył prasowym doniesieniom, o czym poinformował na swoim koncie na „Twitterze”. „Wezwałem organizatorów happeningu związanego z „dezynfekcją” o porzucenie tego pomysłu. Nie byłem jego organizatorem, nie miałem być jego uczestnikiem. Zachęcałem do uczestnictwa w innym wydarzeniu: „Szczecin w obronie rodziny”. Zapowiedź happeningu nie była ze mną uzgodniona”.

Źródło: pl.SputnikNews.com